

Historia miedzianego węża (Lb 21,4-9)

Księga Liczb to historia wędrówki Ludu Wybranego przez pustynię, która obfituje w sceny braku wiary, ciągłego szemrania i buntowania się przeciw Bogu. Szczególny charakter ma epizod z miedzianym wężem w Lb 21,4-9, który zawiera ważne teologiczne przesłanie. Ten charakterystyczny motyw miedzianego węża pojawia się także w innych księgach biblijnych.

Wydarzenie ma miejsce po śmierci Aarona, gdy cały lud wędrował w kierunku Morza Czerwonego (Lb 20,21-25). Doświadczenie wędrówki przez pustynię, które było momentem próby dla Izraela, wielokrotnie owocowało buntami ludu wobec Boga i Mojżesza. Analizowany przypadek jest szczególnie, ponieważ ludzie tym razem buntują się również przeciwko Bogu. Wyrażenie „buntować się” tutaj użyte pojawia się także w Lb 12,1 i opisuje bunt Miriam i Aarona przeciw Mojżeszowi (podobnie bunt Datama i Abirama jest opisany przy pomocy tego wyrażenia w Lb 16,13-14). Powodem buntu jest ciągle niezadowolenie, lęk przed śmiercią na pustyni, wymagany brak wody i pożywienia, a także niezadowolenie z powodu manny, której smak wydaje się być nudny, a nawet odrażający dla Izraelitów. Tak jak w przypadku innych momentów nieposłuszeństwa, tak również i tu Bóg zsyła karę. Są nią jadowite węże o jądzie palącym. Hebrajski termin, który tłumaczymy jako „palący”, opisuje prawdopodobnie doświadczenia ludzi, którzy w momencie ukąszenia odczuwali silne pieczenie. Wyrażenie „palący” pojawia się w kontekście jadowitych stworzeń w Biblii (węże, skorpiony, itd.). Z kolei u proroka Izajasza (6,2) odnosi się do serafinów stojących przed Bogiem, co może dodatkowo podkreślać boskie pochodzenie tej kary.

Może nasuwać się pytanie: dlaczego akurat wąż jest symbolem kary i późniejszego wybawienia? W symbolice biblijnej jest on postrzegany raczej negatywnie, szczególnie ze względu na Księgę Rodzaju, w której symbolizuje siły wrogie człowiekowi. Wąż był istotnym symbolem w kulturze krajów starożytnego Bliskiego Wschodu. Oznaczał zło i chaos, ale był także symbolem płodności, życia, a także uzdrowienia. Węże wzbudzały jednocześnie strach i podziw. Przerzął przede wszystkim fakt, że jedno ukąszenie mogło przynieść śmierć człowiekowi. Z drugiej strony wąż był bardzo mocno związany z symboliką życia i nieśmiertelności. Pełzał po ziemi, która była uważana za esencję i źródło życia. Rosnąc zmieniał często skórę i z tego powodu był uważany za zwierzę, które rokrocznie się odnawia i odmładza. Był również ważnym atrybutem Eskulapa, greckiego boga medycyny, która począwszy od III w. a.Chr. zaczęła się powoli rozwijać. Ponadto przenikliwy wzrok i błyszczące oczy spowodowały, że stał się on symbolem mądrości. W starożytności wierzono, że w przypadku zatrucia jadem należało patrzeć na obraz zwierzęcia lub rośliny, które to zatrucie spowodowało, aby odzyskać zdrowie i zabezpieczyć się od podobnych ataków w przyszłości. Biblia odrzuca takie wierzenia, gdyż mają one charakter magiczny. Nadaje wydarzeniu z wężem zupełnie inny sens: patrzeć na węża miedzianego to w istocie zwrócić się do Boga, które może przynieść uzdrowienie. Taka interpretacja pojawia się również w Księdze Mądrości.

Moment kary nie jest zemstą Boga, ale ma na celu ukazanie grzechu Izraela i jego nawrócenie. Lud udaje się do Mojżesza i wyznaje swoje grzechy mówiąc: „Zgrzeszyliśmy, szemrząc przeciw Panu i przeciwko tobie” (Lb 21,7). Cały proces naprawy sytuacji rozpoczyna się od uznania własnego przewinienia, które jest działaniem przeciwko Bogu, ale także Jego reprezentantowi na ziemi, czyli Mojżeszowi. Po wyznaniu grzechu pojawia się ważna prośba o wstawiennictwo: „Wstaw się za nami do Pana, aby oddalił od nas węże” (Lb 21,7). W historii wędrówki przez pustynię, a w szczególności w momencie zawarcia przymierza widać wyraźnie, że lud nie może wejść w bezpośrednią relację z Panem. Potrzebuje pośrednika, który go reprezentuje przed Bogiem i w imieniu całego ludu przedstawia prośby, komunikuje, składa ofiary. Warto zauważyć, że ta idea pośrednictwa jest nieustannie rozwijana i także w Nowym Testamencie mamy figurę doskonałego pośrednika i mediatora, czyli Chrystusa oraz szeregi prezbiterów, proroków, nauczycieli, którzy pośredniczą w relacji między Bogiem a ludem.

Przebaczenie i naprawienie sytuacji nie jest związane, paradoksalnie, z usunięciem jadowitych węży. Bóg każe stworzyć Mojżeszowi węża z miedzi, który zostaje umieszczony na wysokim palu. Samo wyrażenie „wąż z miedzi” w języku hebrajskim jest grą słów, ponieważ hebrajskie słowa „wąż” i „miedź” brzmią bardzo podobnie. Wąż ten był prawdopodobnie przechowany w świątyni jerozolimskiej i traktowany jako święty przedmiot. Dopiero reforma króla Ezechiasza usunęła go ze świątyni, aby nie stał się okazją do grzechu idolatrii. Księgi historyczne piszą o usunięciu węża nazywanego Nechusztan (1 Krl 18,4), ale nie mamy absolutnej pewności, że to był wąż wspomniany w Księdze Liczb.

Wąż miedziany w Księdze Liczb to symbol życia i śmierci. Samo niebezpieczeństwo ukąszenia przez węże ciągle pozostawało, a wąż na palu miał przypominać, że w sytuacji zagrożenia czy grzechu należy nieustannie zwracać się do Boga. Patrzenie z wiarą oddziela tych, którzy umierają od ludzi, którzy spoglądają na znak zbawienia i zostają ocaleni. Narracja o miedzianym wężu znajduje się w ważnym punkcie narracji Księgi Liczb. Jest to praktycznie ostatni bunt Izraela wobec Boga. Pokolenie grzeszników ciągle niedowierzających Bogu umrze ostatecznie w Lb 25, gdzie zamyka się historia buntów. Do ziemi obiecanej wejdzie nowe pokolenie, którego spis znajdujemy w Lb 26.

Nawiązania do motywu miedzianego węża pojawiają się w innych księgach biblijnych. W Księdze Mądrości (16,5-14) autor natchniony czyni aluzję do biblijnej historii podkreślając wymiar pedagogiczny kary. Jest ona wynikiem nieposłuszeństwa, ale trwa tylko przez krótki moment, gdyż Bóg jest życzliwy wszystkim, którzy szczerze się nawracają i udziela im przebaczenia. Warto podkreślić, że dla autora natchnionego to wydarzenie nie ma charakteru magicznego, gdyż ludzie odzyskują zdrowie nie od patrzenia na węża czy na skutek działań medycznych (takich jak użycie ziół leczniczych czy okładów w Mdr 16,12), ale dzięki słowu Boga, które ma władzę nad wszystkim i jest w stanie pokonać także

najstraszliwszą rzeczywistość, na którą nie ma lekarstwa, czyli śmierć (Mdr 16,13; por. 2,1). Ważna jest również figura Mojżesza, która stanowi aluzję do Prawa i konieczności jego przestrzegania. Prawo ukazuje się jako prawdziwe lekarstwo, bo jest w stanie zapewnić człowiekowi nieśmiertelność, czyli wolność od śmierci duchowej.

Motyw węża jest przywołany także przez Jezusa w Ewangelii świętego Jana, podczas spotkania z Nikodemem (J 3,14-15). Jezus podkreśla, że Jego wywyższenie, na podobieństwo węża wywyższonego na pustyni, jest wolą Boga. Sam obraz miedzianego węża z Księgi Liczb jest więc znakiem, który zapowiada ostateczne wyzwolenie od śmierci, którego dokona Jezus. Ten znak objawia zamysł Ojca, który pragnie dać życie wszystkim tym, którzy będą patrzeć na Jezusa z wiarą, nawet w momencie Jego śmierci. Śmierć na krzyżu podkreśla nie tylko element cierpienia i agonii, ale również, zgodnie z teologią św. Jana, moment wywyższenia i uwielbienia. Dlatego krzyż w Ewangelii świętego Jana ma podwójne znaczenie: z jednej strony jest aluzją do trucizny śmierci, a z drugiej ukazuje potęgę Boga, który poprzez zmartwychwstanie potrafi uleczyć z choroby, na którą do tej pory nie było lekarstwa.